

Plany resortu zdrowia co do zmian właścicielskich szpitali nabierają coraz to większych rumieńców. W koncepcjach prezentowanych w różnych miejscach przez resort jasno zobrazowany jest fakt pozbawienia powiatów szpitali. Może jednak warto rozważyć kierunek przeciwny.

Koncepcja i sposób jej ukucia powoduje w środowisku samorządowym ogromną falę dezaprobaty. Propozycja Ministerstwa Zdrowia jest o tyle kuriozalna, że zmierza do centralizacji realizacji zadania, w sytuacji gdy tak naprawdę mamy do czynienia z zadaniem, które dzisiaj realizowane jest w oparciu o administrację rządową. Przecież NFZ i wydziały zdrowia w urzędach wojewódzkich nie są jakimś terytorium autonomicznym względem resortu zdrowia. Jakie efekty przyniosło centralne zarządzanie zdrowiem wszyscy widzimy. Na pewno *panaceum* na to nie jest pogłębienie tego stanu.

W ubiegły piątek, podczas spotkania z wiceministrem zdrowia Sławomirem Gadowskim, Związek Powiatów Polskich zaprezentował koncepcję odwrotną, tj. zmierzającą do usamorządowania usług opieki zdrowotnej. *Clou* tej propozycji sprowadza się do jednego. Zadania z zakresu zdrowia nie różnią się od innych równie ważnych zadań publicznych, a które z powodzeniem i z korzyścią dla mieszkańców zarządzane są na poziomie lokalnym.

Struktura

Zgodnie z nią do zadań powiatu należeć powinno pełne spektrum usług z zakresu szeroko rozumianej polityki zdrowotnej i społecznej. ZPP zaproponowało, aby w składzie zadań powiatów była: profilaktyka zdrowotna i promocja zdrowia, zabezpieczenie podstawowych potrzeb zdrowotnych (dzisiejsze POZ i część AOS), opieka psychologiczna i psychiatryczna w środowisku, szpital powiatowy oraz opieka długoterminowe (DPS i ZOL).

Finanse

Kluczem poprawnego działania systemu zawsze są finanse. W koncepcji zaprezentowanej przez Związek Powiatów Polskich model finansowania opierać powinien się: albo o zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej (dotacja), albo o zadanie własne (zwiększenie dochodów własnych samorządów powiatowych).

W obu przypadkach powiat dysponowałby określoną pulą środków publicznych na zapewnienie realizacji potrzeb zdrowotnych mieszkańców o charakterze lokalnym (środki znaczone na realizację zadań z zakresu zdrowia, ale bez szczegółowego podziału na to na co środki te mają być wydatkowane) – o sposobie rozdysponowania tych środków oraz warunkach organizacyjnych decydowałby powiat.

Realizacja

Wg propozycji zaprezentowanej przez ZPP powiat mógłby realizować zadania:

- z wykorzystaniem własnych zasobów lub
- zawierać porozumienia z innymi JST lub
- zawiązywać związki z innymi JST lub
- kupować usługi na otwartym rynku lub
- zlecać realizację zadań organizacjom pozarządowym

w zależności od lokalnych potrzeb i możliwości.

Niezależnie od powyższego niezbędnym jest pozostawienie w gestii samorządów powiatowych prowadzenia szpitali i finansowanie ich w ramach umowy z NFZ (oddziały od II stopnia podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej).

W koncepcji Związku za realizację tych zadań odpowiadałby powiatowy koordynator zdrowia publicznego.

Zalety rozwiązania

Związek Powiatów Polskich wskazał zalety zaproponowanej przez siebie koncepcji. Wśród nich:

- większe możliwości koordynacji zadań z zakresu szeroko rozumianego zdrowia publicznego oraz innych zadań publicznych na poziomie lokalnym,
- dostosowanie sposobu i zakresu usług do lokalnych potrzeb i możliwości, przy wykorzystaniu istniejących instrumentów współpracy pomiędzy JST, dzisiaj niemożliwych do wykorzystania w sektorze zdrowia,
- szansę na położenie większego nacisku na promocję zdrowia i profilaktykę zdrowotną,
- rozwiązanie niektórych problemów systemowych na poziomie lokalnym (właściwa opieka pielęgniarstwa w DPS, stwierdzanie zgonu przez lekarzy POZ, lepszy dostęp do AOS, przeciwdziałanie planktonizacji AOS),
- większą kontrolę społeczną w zakresie funkcjonowania POZ,
- odciążenie NFZ.